

Sygn. akt II K 215/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Brzezinach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR. Sylwia Wierzbowska-Zimoń

Protokolant: stażysta Paulina Strzyżewska, st.sekr.sąd. Dorota Kurczewska

przy udziale prokuratora: Waldemara Drózdza, Piotra Janowskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 26 października 2016 r., 8 marca 2017r., 24 maja 2017 r., 26 lipca 2017 r., 13 września 2017 r., 25 października 2017 r.

sprawy:

M. L.

s. L., B. z domu M.

ur. (...) w m. (...)

oskarżonego o to, że:

w dniu 14 stycznia 2016 r. w K., woj. (...) posiadał wbrew przepisom ustawy znaczną ilość środków psychotropowych o masie netto 180,18 gram w postaci pentendronu, 3 – MMC i α – PVP należących do grupy I – P i IV – P wykazu substancji psychotropowych ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 19 lipca 2000 r. o przeciwdziałaniu narkomanii /z późniejszymi zmianami/

1. ***M. L.*** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 19 lipca 2000 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 224 z późn.zm.) i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza okres zatrzymania oskarżonego w dniach: od 14.01.2016 r. godz. 21:15 do dnia 15.01.2016 r. godz. 14:30, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;
3. na podstawie 70 ust. 2 ustawy z dnia 19 lipca 2000 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 224 z późn. zm.) orzeka przepadek - przez zniszczenie dowodów rzeczowych ujętych w wykazie dowodów rzeczowych Drz.152/16;
4. na podstawie art. 44 § 2 kk orzeka przepadek dowodów rzeczowych: ujętego w wykazie dowodów rzeczowych Drz.150/16 i nakazuje pozostawić w aktach sprawy dowód rzeczowy ujęty w Drz. 151/16;
5. na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 19 lipca 2000 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 224 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Stowarzyszenie Monar w Warszawie kwotę 7.000 (siedem tysięcy) złotych tytułem nawiązki;

6. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 4.589,31 (cztery tysiące pięćset osiemdziesiąt dziewięć, 31/100) złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 14 stycznia 2016 r. około godziny 21:10 w B. M. L. prowadził samochód osobowy marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), a wspólnie z nim podróżowali: A. K. i J. K.. Oskarżony został zatrzymany przez nieoznakowany patrol policji i przeszukany, w wyniku czego ujawniono przy nim, tj. w lewej kieszeni spodni - 2 torebki foliowe z zapięciem strunowym z zawartością białych kryształów.

/zeznania świadków: M. M. K. – k. 68 w zw. z k. 34 v. - 35, S. R. – k. 99 v. – 100, J. K. – k. 100, notatki – k. 1, k. 2, protokół przeszukania – k. 6 – 8, protokół użycia testera – k. 9, protokół przeszukania – k. 10 - 13/

Następnie udano się do miejsca zamieszkania M. L., tj. pod adres: K., ul. (...), gdzie znaleziono: dwie przezroczyste torebki z zapięciem strunowym z zawartością zielonego suszu, trzecią z zawartością białego granulatu, kolejne z zawartością: białego proszku i kruszywa, białego proszku, torbę, w której znajdowało się 48 sztuk torebeczek przezroczystych z zapięciem strunowym z zawartością białego kruszywa oraz dwie torebki z zapięciami strunowymi, jednak z białym proszkiem, a druga z zielonym suszem. Łączna waga suszu zielonego wyniosła – 45,21 grama, a pozostałych substancji – łącznie – 766,91 gramów. W miejscu zamieszkania oskarżonego znaleziono także listę imion i ksyw z cyframi.

/protokół przeszukania – k. 15 – 17 i k. 28 a - 29, notatka – k. 18, ślad - k.46/

Ujawnione substancje w łącznej ilości 180,18 gramów zawierały: substancjami należącymi do grupy I – P, tj. pentendron i 3 – MCM - są, oraz £ - PVP należący do grupy IV-P - prawnie zakazanych substancji psychotropowych. Nadto zabezpieczone związki zawierały leki: ibuprofen, acetaminofen, które działają przeciwbólowo, przeciwgorączkowo i przeciwzapalnie, a także lidokaina, która jest lekiem antyarytmicznym i miejscowo znieczulającym. Nadto związki te stanowiły mieszaninę substancji psychoaktywnych, tzw. dopalaczy i mogą one stanowić zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi.

Przeciętna działka handlowa wynosi 0,2 – do 0,5 grama takich substancji.

/protokołu użycia testera narkotykowego – k. 19 - 26, ekspertyza – k. 75 - 80, zeznania biegłego – k. 68 v. - 69/

W chwili zatrzymania M. L. był trzeźwy.

/protokół badania – k. 3, protokół zatrzymania – k. 4/

Oskarżony M. L. urodził się w dniu (...), zdobył wykształcenie średnie - jako mechanik samochodowy, jest bezdzietnym kawalerem, pracuje jako pomocnik lakiernika, z czego uzyskuje dochód rzędu 1.000 złotych miesięcznie, posiada majątek w postaci mieszkania.

M. L. nie leczył się nigdy psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo i nie był badany psychologicznie, natomiast używał „dopalaczy” i był od nich uzależniony.

Oskarżony był dotychczas trzykrotnie karany – dwukrotnie za przestępstwa przeciwko mieniu i raz za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

/dane osobowo-poznawcze – k. 39 v. - 40, dane o karalności - k. 44 – 45, k.12 – 14, k. 61 – 63, k. 91 - 93/

Oskarżony nie zdradza cech choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, szkodliwie używa substancji psychoaktywnych, natomiast w czasie zarzucanego mu czynu – rozumiał jego znaczenie i mógł pokierować swoim postępowaniem.

/opinia – k. 44 - 45/

Pierwotnie - na etapie postępowania przygotowawczego M. L. przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu, wyjaśniając, że w dniu 14 stycznia 2016r. podczas kontroli jego osoby ujawniono u niego dwie torebki z zapieciem strunowym, w których posiadał kryształki 3 CMC, to jest środka piorącego, a specyfik ten zakupił na stronie internetowej: (...) – około miesiąc wcześniej, od nieznanego mu osoby, za kwotę 3.000 złotych. Zamiarem oskarżonego było wypróbowanie tych środków do prania, a czytał w Internecie o jego właściwościach wybielających. Pozostałą część tego środka trzymał w domu. M. L. podał, że nie znał właściwości suszu roślinny w ilości 40 gramów, który trzymał w domu, a który uprzednio zakupił w sklepie w B.. Oskarżony wskazał, że towar ten zakupił w Internecie na własne potrzeby oraz zaznaczył, że jest przekonany, że substancje te nie podlegają pod ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii.

Przesłuchany po raz drugi – nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

Na etapie postępowania sądowego M. L. potwierdził w/w wyjaśnienia, wskazując, że tak mówił, jednak zaznaczając, że jest tam tylko część prawdy i argumentował, że nie chciał wydawać swojego kolegi - A. K., do którego należały te środki.

Oskarżony podał, że dokładnie nie pamięta, ale na pewno jedne środki zostały znalezione w szafce, natomiast przed zatrzymaniem i przeszukaniem był u niego w mieszkaniu jego kolega A. K., który zostawił te środki. M. L. miał wiedzę, że te środki znajdują się w mieszkaniu, lecz w/w zapewniał go, że one są w pełni legalne i jak wrócą do mieszkania to zabierze je z powrotem do siebie.

Oskarżony wyjaśnił, że zatrzymanie miało miejsce około godziny 21-22, gdy razem z kolegą A. i narzeczoną J. K. wyjechali samochodem na miasto, zatrzymali się na chwilę na ulicy (...) koło supermarketu (...). Stali tak chwilę, w pewnym momencie A. K. widząc nadjeżdżający patrol policji przekazał mu dwie torebki z nieznanymi substancjami. M. L. powiedział, że nie wiem dlaczego wtedy je wziął - działo się to bardzo szybko. Gdy policja ujawniła w jego kieszeni znalezione środki, pojechali do mnie do mieszkania na 11 listopada 33a, gdzie znaleziono resztę środków. Oskarżony zaznaczył, że tylko on został przeszukany, a funkcjonariusze policji nie pytali, czyją własność stanowią środki znalezione bezpośrednio przy nim, ale także w mieszkaniu.

M. L. podała, że w postępowaniu przygotowawczym na początku prokurator zaproponował mu wyrok w zawieszeniu, podkreślił też, że nie chciał także wydawać swojego kolegi, który do samego końca twierdził, że nic mu to nie zrobią, bo te środki były legalne. Oskarżony oświadczył, że odwołuje swoje wcześniejsze oświadczenia, wskazał, że dostał propozycję od prokuratora 2 lata w zawieszeniu na 5 lat, ale później zmieniły się przepisy i niestety nie mogłem dostać kary w zawieszeniu.

/wyjaśnienia oskarżonego - k. 33, k. 81 i k.67 v. – notatka – k. 49 /

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu nie budzą żadnych wątpliwości, a zostały ustalone w oparciu o konsekwentne zeznania świadków, to jest policjantów, którzy dokonywali przeszukania osoby i pomieszczeń, a także zatrzymania, a które to dowody korelują ze sobą.

Tym samym Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, który nie był przekonujący raz twierdząc, że znalezione substancje należą do niego i służą do prania, w tym podając okoliczności ich zakupu, aby następnie, gdy okazały się zabronione zaprzeczać, że stanowią one jego własność, wskazując, że należały one do A. K.. Przy czym za pierwszym razem M. L. próbował przekonywać, że zatrzymany u niego towar został zakupiony za kwotę 3.000 złotych, jest

przeznaczony do prania, a chciał on wypróbować jego szczególne właściwości wybielające i piorące. Dodatkowo zakup miał być poczyniony w sklepie, który nie znajduje się w podanym przez niego miejscu.

Należy zatem uznać, że wersje przedstawione przez M. L. były uzależnione wyłącznie od tego, czym w końcu okazały się znalezione substancje, wbrew bowiem oczekiwaniom sprawcy okazały się być środkami zabronionymi. Dodatkowo wpływ na postawę procesową M. L. miała grożąca mu odpowiedzialność karna, nie sposób bowiem oprzeć się wrażeniu, że gdyby mógł liczyć na wymierzenie mu kary pozbawienia wolności w zawieszeniu, nie podjąłby karkołomnej akcji związanej z „angażowaniem w sprawę A. K.” i forsowaniem wersji, w której to on miał być właścicielem i tego, co znaleziono w miejscu zamieszkania oskarżonego, ale także tego, co ujawniono przy nim samym. M. L. miał bowiem nie tylko nieświadomie trzymać we własnym mieszkaniu znaczną ilość środków odurzających, ale także bezkrytycznie, wiedząc, że jest zatrzymywany przez policję, przyjął od kolegi dwa woreczki białego proszku i to jeszcze nie zdając sobie sprawy, że są „podejrzane”.

Zeznania świadka A. K., zresztą podobnie jak J. K. nie sposób uznać za wiarygodne, bowiem nie sposób uznać za wiarygodne, że dopiero po tak długim czasie kolega oskarżonego przyznał, że towar należał do niego, a oskarżony nie widział o tym, co znajduje się w torbie i co otrzymał w sytuacji zatrzymywania przez policję. Przy czym, w toku postępowania przygotowawczego ani razu oskarżony nie wspomniał, o tym, że substancje te należą do A. K., a zatem wersja ta pojawiała się dopiero, gdy M. L. mógł się spodziewać nie tylko poniesienia konsekwencji prawno karnych, ale także wymierzenia mu kary pozbawienia wolności – bez warunkowego zawieszenia. Od razu przecież było wiadomo, że tego rodzaju środki mogą być zakazane i racjonalność działania sprawcy wskazywałaby na natychmiastowe wskazanie na rzeczywistego ich właściciela. Już sama bowiem wątpliwość, zwłaszcza, przy tak znacznej ilości, jak ujawniona, i to nie tylko przy oskarżonym, ale także w jego własnym mieszkaniu, musiałaby spowodować wskazanie na właściwego posiadacza. Okoliczności sprawy w żadnej mierze nie tłumaczą, dlaczego oskarżony miałby ukrywać fakt, że środki te do niego nie należą, czyli dlaczego miałby kryć sprawcę.

Zeznania świadka J. K. są odzwierciedleniem linii obrony jej narzeczonego i z w/w względów nie zasługują na przymiot wiarygodności. Jeszcze raz bowiem należy podkreślić, że przeszukanie lokalu należącego do M. L. ujawniło środki, które już wówczas podejrzewano, że mogą być narkotykami, na co wskazywały wyniki testów narkotykowych. W takiej sytuacji oskarżony, wiedząc, że grozi za to odpowiedzialność karana mógł wskazać, że należą do A. K., co mogła zresztą uczynić też sama J. K..

Z zeznań zaś funkcjonariuszy policji jasno wynika, że nie była nawet mowy, o tym, że M. L. przyjął woreczki z białym proszkiem od A. K., ale także, że żadne ich zachowanie nie wskazywało na przekazywanie sobie czegokolwiek we wnętrzu pojazdu.

Dodatkowo należy wskazać, że użycie testerów narkotykowych dało asumpt do podejrzeń, co do legalności zakwestionowanych środków.

Nie budzi również żadnych wątpliwości ekspertyza kryminalistyczna, w wyniku której można ustalić, że wśród zabezpieczonych substancji znalazły się substancje zabronione, a więc wyszczególnione w wykazie – załączniku do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w ilości 180,18 gramów. Związki te zawierały nadto środki, ułatwiające ich przyjmowanie, bowiem niwelujące niepożądane objawy bólowe. Jak zaznaczył biegły, opierając się na doświadczeniu zawodowym mieszaniny te nie były przypadkowe, były dość skomplikowane, bowiem składały się z pięciu składników, podczas, gdy zwykle mają ich dwa, a na uwagę zasługuje fakt, że nie zawierały tzw. wypełniaczy, tylko celowe środki – leki, o określonym i pożądanym działaniu. Te okoliczności świadczą, o tym, że przygotowane substancje były wykonane profesjonalnie i w celach, w jakich przyjmuje się narkotyki.

Ujawniona zaś ilość substancji zabronionych pozwoliłaby zatem na przygotowanie co najmniej 360 działek

Przyjmuje się, uznając zeznania biegłego za wiarygodne, że dawka handlowa takich, jak przedmiotowe substancji, tj. zawierających środki zastępcze lub tzw. nowe substancje psychoaktywne wynosi od 0,2 do 0,5 grama tego rodzaju substancji.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd nadto oparł się na dokumentach, w tym w postaci: danych o karalności, które nie budziły wątpliwości.

W ocenie Sądu, zgromadzone dowody pozwoliły na uznanie, że M. L. w dniu 14 stycznia 2016 r. w K., województwo (...) posiadał wbrew przepisom ustawy znaczną ilość środków psychotropowych o masie netto 180,18 gram w postaci pentendronu, 3 – MMC i α – PVP należących do grupy I – P i IV – P wykazu substancji psychotropowych ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wyczerpując znamiona przestępstwa zdefiniowanego w przepisie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 19 lipca 2000 r. o przeciwdziałaniu narkomanii /z późniejszymi zmianami/.

Przestępstwo to polega na posiadaniu, wbrew przepisom ustawy substancji odurzających lub psychotropowych, wskazanych w wykazie stanowiącym jej integralną część - w znacznej ilości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie wypowiedziano pogląd, że dla przyjęcia przesłanki znaczości wystarczy ustalić, że ilość posiadanego narkotyku wystarczy dla odurzenia kilkudziesięciu osób. Porcja handlowa jest reakcją na oczekiwanie nabywcy, że pozyskany środek zaspokoi jego potrzebę odurzenia. W myśl zasady wyrażonej w art. 5 § 2 kpk, Sąd przyjął, że dawka taka wynosi 0,5 grama substancji posiadanych przez M. L., z czego udałoby się stworzyć około 360 porcji.

Oskarżony działał umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Doskonale zdawał sobie sprawę, że posiada substancje psychoaktywne, a nie środki piorące, co podkreśla sposób przechowywania, w charakterystycznych torebkach, porcjach.

W toku postępowania nie zostały ujawnione żadne okoliczności wyłączające winę lub bezprawność popełnionego czynu, zwłaszcza, że opinia biegłych lekarzy psychiatrów była w tym względzie wyczerpująca.

Czyn oskarżonego charakteryzowały się znaczną społeczną szkodliwością, co przede wszystkim wyraża się w posiadaniu znacznej ilości substancji zabronionych.

Sąd nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących, okolicznością obciążającą jest postawa sprawcy, który jak dotąd nie dokonał żadnej refleksji swojego postępowaniem, a nadto na niekorzyść M. L. Sąd poczytał uprzednią karalność, a także posiadanie znacznej ilości narkotyków

Za przypisany sprawcy czyn Sąd wymierzył karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, która została dostosowana do stopnia winy i społecznej szkodliwości, który jest bardzo znaczny i w ocenie Sądu tylko kara tego rodzaju spełni swe cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, oddziaływania prewencyjnego i wychowawczego na oskarżonego, a zwłaszcza pozwoli uzmysłwić nieopłacalność tego typu przestępnych zachowań i nieuchronność poniesienia konsekwencji prawnych, jakie ze sobą niosą.

Na podstawie 70 ust. 2 ustawy z dnia 19 lipca 2000 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 44 § 2 kk Sąd orzekł przepadek - przez zniszczenie i pozostawienie w aktach sprawy dowodów rzeczowych ujętych w wykazie dowodów rzeczowych.

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 19 lipca 2000 r. o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd orzekł również nawiązkę w wysokości 7.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia Monar, które to stanowi finansową dolegliwość dla oskarżonego. Wysokość jej została dostosowana do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu sprawcy, a ustalona została z uwzględnieniem rzeczywistej sytuacji finansowej oskarżonego, który posiadał dość znaczne środki pieniężne, a zarabia przecież jedynie 1.000 złotych miesięcznie.

W ocenie Sądu wymierzone: kara i środki karne są adekwatne do realiów faktycznych sprawy i będą wystarczającą dolegliwością dla osiągnięcia celów kary.

Obciążając oskarżonego kosztami procesu, Sąd działał w oparciu o art. 627 kpk w zw. z art. 626 § 1 kpk. Oskarżony co prawda nie wiele zarabia, ale posiada majątek nieruchomy, zgromadził oszczędności, nie ma zatem żadnych przeszkód w uiszczeniu kosztów postępowania bez narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.